

Sygn. akt: I C 47/20

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
-----------------	----------------------

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2020 r. w Olsztynie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank S.A. w W.

przeciwko M. M.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. oddała wniosek powoda o zasądzenie kosztów procesu.

sędzia R. K.

Sygn. akt I C 47/20

UZASADNIENIE

(...) Bank S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. M. kwoty 100.392,88 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że „w dniu 2018-12-06 pozwany zaciągnął zobowiązanie względem powoda – pomiędzy stronami zawarta została umowa pożyczki nr (...)”, a pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania, w związku z czym zadłużenie z dnia 17.10.2019 r. zostało postawione w stan pełnej wymagalności. Na potrzebę powództwa powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych banku. Na dochodzoną sumę składają się: kapitał 96.750,82 zł, odsetki umowne 2.107,80 zł oraz odsetki umowne za opóźnienie 1.534,26 zł.

Pozwana nie złożyła odpowiedzi na pozew i nie zajęła stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Bank S.A. w W. sporządził i wydrukował dokument z datą: 6.12.2018 r. zatytułowany umową kredytu konsolidacyjnego nr (...) (przeznaczonego na spłatę innych zobowiązań kredytowych wskazanych w umowie, na potrzeby konsumpcyjne oraz zapłatę kosztów udzielanego kredytu) w wysokości 100.000,00 zł przy całkowitym koszcie kredytu 52.318,52 zł, całkowitej kwocie do zapłaty przez kredytobiorcę 127.318,52 zł, okresie spłat: 120 miesięcy (w ratach równych) oraz oprocentowaniu 12,27% rocznie. Jako kredytobiorca wskazana została w tym dokumencie M. M. – pozwana w tej sprawie. Dokument nie został parafowany na poszczególnych stronach (choć na każdej formularz umowy przewidywał miejsce na parafki obu stron) i nie został podpisany przez kredytobiorcę

(miejsce do tego przeznaczone, oznaczone drukiem: „podpis kredytobiorcy” pozostało puste). Jedyne podpisy pod dokumentem pochodzą od P. K. – jako osoby reprezentującej bank.

(dowód: kserokopia dokumentu k. 32-35)

(...) Bank S.A. doręczył pozwanej:

- w dniu 6.08.2019 r. - pismo z 2.08.2019 r. - wezwanie pozwanej do zapłaty 2.133,04 zł (przed wypowiedzeniem umowy),

- w dniu 16.09.2019 r. - pismo z 9.09.2019 r. - wypowiedzenie umowy,

- w dniu 24.10.2019 r. - pismo z 21.10.2019 r. - przedsądowe wezwanie do zapłaty 99.094,03 zł.

Następnie wystawił w dniu 25.11.2019 r. wyciąg z ksiąg banku - tej treści, że pozwana posiada wobec niego wymagalny dług w wysokości 100.392,88 zł z tytułu umowy kredytu nr (...) z dnia 6.12.2018 r.

(dowód: wezwanie do zapłaty, wypowiedzenie umowy, przedsądowe wezwanie do zapłaty, dowody doręczenia - k. 36-40, wyciąg z ksiąg banku k. 29)

Sąd zważył co następuje:

Wobec bierności pozwanej Sąd może wydać wyrok zaoczny na posiedzeniu niejawnym, przyjmując za prawdziwe twierdzenie powoda o faktach zawartych w pozwie, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa (art. 339 § 1 i 2 k.p.c.).

W tej sprawie twierdzenia powoda budzą zasadnicze zastrzeżenia, wskutek których powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Mimo otrzymania odpisu postanowienia e-Sądu o przekazaniu sprawy do Sądu „zwykłego”, umotywowanego wątpliwościami w zakresie całości wierzytelności i jej wymagalności, powód w niewielkim zakresie przedstawił materiał dowodowy (wyżej wskazany).

W ocenie Sądu, w okolicznościach tej konkretnej sprawy milczenia pozwanej nie można uznać za przyznanie twierdzeń przeciwnika (art. 230 k.p.c.), jako że twierdzenia te są na tyle niepełne, a materiał dowodowy tak ubogi, że nie można z nich wysupłać najbardziej podstawowych faktów mających stanowić podstawę powództwa – choć powód reprezentowany był przez radcę prawnego.

We wstępie należy wskazać, że zgodnie z treścią uzasadnienia pozwu źródłem zobowiązania miała być umowa pożyczki, podczas gdy z dołączonego przez stronę powodową odpisu umowy wynika, iż miała to być umowa kredytu. Jest to podstawowa, fundamentalna rozbieżność pomiędzy uzasadnieniem pozwu a dołączonymi dowodami, której wobec wagi kwotowej tej sprawy, ponadto wobec profesjonalnego zastępstwa procesowego po stronie pozwanej, a także wobec dalszych (poniższych) braków Sąd nie traktuje w kategoriach oczywistej omyłki pisarskiej czy nieścisłości terminologicznej.

Co więcej, pozew zawiera stwierdzenie, że pozwana zawarła umowę z powodem, natomiast na dołączonym odpisie umowy kredytu, na każdej jej stronie, w miejscu w którym powinien widnieć podpis złożony przez Kredytobiorcę, jest puste pole. Na dokumencie tym widnieje jedynie podpis pracownika Banku i to tylko na ostatniej stronie umowy (k. 35).

Taki kształt dokumentu przeczy twierdzeniu, że strony zawarły umowę nr (...). Z akt sprawy wynika, że powód tę umowę przygotował, wydrukował, lecz pozwana jej nie podpisała.

Z wyjątkiem pokwitowania odbioru wypowiedzenia umowy żaden dokument (konkretnie: żaden odpis dokumentu) złożony przez powoda do akt tej sprawy nie zawiera podpisu pozwanej ani kogokolwiek po stronie klienta banku.

Powód nie zdołał udowodnić, a nawet nie wskazywał, że do spełnienia przez powoda na rzecz pozwanej świadczenia wynikającego z wiążącego strony stosunku rzeczywiście doszło.

Wszystko to sprawia, że nie można było zastosować art. 230 k.p.c., ponieważ nie było w pozwie wystarczających, spójnych faktów i jednoznacznych okoliczności, które mogłyby być uznane za przyznane. Przeciwnie rozumowanie można - oczywiście błędnie - sprowadzić do wniosku, że jeśli powód napisze w pozwie tylko tyle, że jest wierzycielem pozwanego na kwotę np. 1.000 zł, to w razie braku odpowiedzi pozwanego należałoby zasądzić mu to roszczenie jako przyznane.

Brak przyznania oznacza obowiązek udowodnienia, a temu powód nie sprostał.

Wyciąg z ksiąg banku należy traktować jako dokument prywatny, który korzysta z domniemania autentyczności i z domniemania, że zawarte w nim oświadczenie złożyła osoba, która go podpisała (art. 245 k.p.c.). Dokument prywatny nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nim zawartych.

O materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależącej od jego treści, rozstrzyga Sąd według ogólnych zasad oceny dowodów w myśl art. 233 §1 k.p.c. Podobnie jak w wypadku innych dowodów, Sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie. Wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia.

Co prawda w niniejszej sprawie powód dołączył do pozwu wyciąg z ksiąg rachunkowych banku, który miał potwierdzić fakt istnienia zadłużenia po stronie pozwanej oraz jego wysokość, jednak ocena wiarygodności tego dokumentu jest wskutek podanych wyżej mankamentów negatywna. Dokument, na podstawie którego wystawiono rzeczony wyciąg, nie ma mocy dowodowej, z uwagi na brak podpisu pozwanej. Co więcej – wynika z niego, że istnieje on w kształcie podpisanym jednostronnie, zatem umowa nie została skutecznie zawarta. Nie można w takim razie stwierdzić, aby stosunek zobowiązaniowy między stronami postępowania w ogóle istniał.

Twierdzenie o umowie pożyczki jest sprzeczne z załączonymi dokumentami.

Z kolei umowa kredytu, jaka wyłania się z załączników, powinna mieć formę pisemną (art. 69 Prawa bankowego), a to oznacza, że powinna być podpisana przez obie strony. Pismo mające stanowić umowę podpisane tak nie zostało. Z kolei pożyczka przekraczająca 1.000 zł powinna mieć formę dokumentową (art. 720 § 2 k.c.).

Pozew nie wskazuje na to, by do zawarcia umowy miało dojść w innej formie niż pisemna (powód powołuje się na numer i datę przypisaną pismu).

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że strona powodowa nie zadośćuczyniła spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu i nie wykazała faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, na które powoływała się w uzasadnieniu żądania. Materiał dowodowy powoda ogranicza się jedynie do twierdzeń niepopartych żadnymi wiarygodnymi dowodami, a co więcej – do twierdzeń sprzecznych z załącznikami. Twierdzenia te budzą zasadnicze wątpliwości Sądu.

Sam fakt doręczenia pozwanej wezwań do zapłaty i wypowiedzenia umowy jest niewystarczający dla udowodnienia zobowiązania, a nawet dla konstruowania domniemań faktycznych – w sytuacji, gdy twierdzenia powoda obarczone są tak poważnymi wadami.

Dlatego na podstawie art. 69 Prawa bankowego, art. 720 § 1 k.c., art. 339 § 1 i 2 k.p.c., a także art. 353 § 1 k.c. i art. 6 k.c. Sąd oddalił powództwo, a na podstawie art. 98 k.p.c. oddalił wniosek kosztowy powoda (bo przegrał on proces).

sędzia R. K.